



Sygn. akt I UK 297/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania W. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r. oddalił apelację wnioskodawcy W. M. od wyroku
Sądu Okręgowego w T. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2
grudnia 2015 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 5 sierpnia 2015 r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, ur. 15 marca 1955 r., w okresie od 17 września 1974 r. do dnia 31 lipca 1978 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K., początkowo na stanowisku pomocnika operatora ciężkiego sprzętu budowlanego, a od 16 maja 1975 r. operatora ciężkiego sprzętu budowlanego na koparce linowej. Od 28 sierpnia 1976 r. do 28 lutego 1978 r. wnioskodawca pracował na budowie eksportowej na stanowisku operatora, następnie w dniach 1 i 2 marca 1978 r. udzielono mu urlopu z tytułu rozłęki, a od 3 marca do 11 kwietnia 1978 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym. W tym zakresie organ rentowy zaliczył mu jako pracę w warunkach szczególnych okresy od 16 maja 1975 r. do 28 lutego 1978 r. oraz od 12 kwietnia do 31 lipca 1978 r.

Od 1 czerwca 1984 r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w K. na stanowisku ślusarz lub ślusarz-spawacz, ale w rzeczywistości pracował jako spawacz oraz monter konstrukcji stalowych na wysokości i monter konstrukcji niestalowych (żelbetonowych). Początkowo pracował przy budowie kotłowni, następnie przy budowie Fabryki (...) w B. (tzw. blaszanka) na terenie B. w B., później w samym B. We wszystkich tych okresach odwołujący wykonywał typową pracę spawacza i montażyisty przy budowach różnorodnych hal, wiat czy ramp. Pracował przy montażu nie tylko konstrukcji stalowych, ale też żelbetonowych. W żadnym z tych okresów nie pracował tylko i wyłącznie jako spawacz i monter konstrukcji stalowych na wysokości, gdyż w mniejszym lub większym zakresie pracował także jako monter konstrukcji żelbetonowych. Wnioskodawca podstawowy kurs spawania elektrycznego ukończył w 1979 r. i posiada „książkę spawacza”, w której brak jest jakichkolwiek wpisów w części dotyczącej przebiegu takiej pracy. W tych okresach wielokrotnie wykonywał pracę „na eksporcie”: od 1 lipca 1985 r. do 30 września 1986 r., od 22 kwietnia 1987 r. do 14 sierpnia 1989 r., od 17 lipca 1991 r. do 14 lipca 1993 r., od 20 września 1993 r. do 30 czerwca 1995 r., od 22 stycznia 1996 r. do 21 stycznia 1998 r. oraz od 20 lipca 1998 r. do 31 grudnia 1998 r., świadcząc typową pracę cieśli na różnych budowach, na których wykonywał szalunki z drewna. Te okresy pracodawca

poświadczył świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych i w takim charakterze zostały one uwzględnione przez organ rentowy.

W okresach od 16 sierpnia do 30 września 1989 r., od 15 lipca do 17 września 1993 r., od 3 lipca do 22 sierpnia 1995 r. wnioskodawca przebywał na urloпах dewizowych po pracy „na eksporcie”. Po powrocie do Polski w 1995 r. pracował na terenie Zakładów (...) w T., w tym od 23 stycznia do 19 lipca 1998 r. pobierał zasiłek chorobowy. Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy łącznie 12 lat, 9 miesięcy i 23 dni pracy w warunkach szczególnych i kontestowaną w niniejszej sprawie decyzją z dnia 5 sierpnia 2015 r. odmówił mu przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z braku wymaganego stażu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W takim stanie sprawy Sądy obu instancji uznały odwołanie wnioskodawcy za nieuzasadnione. Sąd drugiej instancji, powołując się na art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna) oraz na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie) ocenił, że wnioskodawca w okresach, w których świadczył pracę w kraju w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w K. (od 1 czerwca 1984 r. do 30 czerwca 1985 r., od 1 października 1986 r. do 21 kwietnia 1987 r., od 2 października 1989 r. do 16 lipca 1991 r. oraz od 23 sierpnia 1995 r. do 21 stycznia 1996 r.) wykonywał pracę w warunkach szczególnych, argumentując, że praca montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości mieści się w zakresie pojęciowym prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, o których mowa w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, dziale V, pod poz. 5. Jednakże zaliczenie tych okresów do zatrudnienia w warunkach szczególnych „nadal jest niewystarczające do wykazania wymaganych 15 lat, w sytuacji, gdy nie było podstaw do zaliczenia okresów uznanych przez organ rentowy na stanowisku cieśli na budowach eksportowych”, gdyż wnioskodawca wykonywał „wyłącznie prace ciesielskie, szalunkowe, przede wszystkim ‘typową pracę ciesielską z drewnem’. Wówczas nie pracował jako monter konstrukcji metalowych”. Sąd ten ocenił, że był

zobowiązany zbadać wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury, łącznie z weryfikacją błędnej, choć korzystnej dla wnioskodawcy oceny organu rentowego, który „być może” zakładał, że wnioskodawca zakładał szalunki z konstrukcji metalowych”. W konsekwencji Sąd drugiej instancji nie uwzględnił okresu zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze cieśli, a także okresu zatrudnienia w charakterze pomocnika operatora ciężkiego sprzętu budowlanego, co potwierdziło niespełnienie przez wnioskodawcę warunku legitymowania się co najmniej piętnastoletnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w związku z § 1 ust. 1 oraz § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia i uznanie, że prace ciesielskie na wysokości (wykonywanie szalunków drewnianych) nie stanowią pracy przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, wskazanej w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia (dział V, poz. 5). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność wobec wykluczenia przez Sąd drugiej instancji, że prace ciesielskie wykonywane na wysokości w postaci szalunków drewnianych nie stanowiły pracy przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, o której mowa w wykazie A, dział V, poz. 5. Na wypadek nieuwzględnienia tych zarzutów wskazał na potrzebę wykładni art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w związku z § 1 ust. 1, § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia, budzącego poważne wątpliwości sprowadzające się do określenia zakresu prac, które wchodzą w zakres prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, zgodnie z brzmieniem opisu takiego stanowiska w wykazie A, dział V, poz. 5. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i przyznanie skarżącemu prawa do emerytury od dnia 14 lipca 2015 r. (tj. od dnia złożenia wniosku), a także zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona przede wszystkim dlatego, że Sąd drugiej instancji, który przekonująco uwzględnił w istotnej części apelację skarżącego w zakresie spornych okresów pracy montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości „mieszczących się w zakresie pojęciowym prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości”, przystąpił bez wskazania podstawy prawnej do negatywnej weryfikacji niespornych pomiędzy stronami okresów zatrudnienia skarżącego na stanowisku cieśli wykonującego szalunki z drewna na wysokości. Kontrowersje w tym zakresie dostrzegł już Sąd pierwszej instancji, który uznał, że zaliczenie prac w eksporcie na stanowisku cieśli pracującego na wysokości „nie było do końca prawidłowe”, ale zaliczenia tych okresów „nie kwestionował, skoro takie było stanowisko organu rentowego”. Odmienne negatywna weryfikacja apelacyjna tych niespornych okresów, która nie została zaskarżona przez strony, w tym przez skarżącego, budzi wątpliwości procesowe już na gruncie dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., który uprawnia Sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy tylko w granicach apelacji skarżącego, z wyjątkiem branej pod rozagę z urzędu nieważności postępowania, która w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła. Wprawdzie Sąd drugiej instancji formalnie nie orzekł wbrew zakazowi *reformatio in peius* (art. 384 k.p.c.), ale w istocie rzeczy skutek negatywnego dla skarżącego zweryfikowania okresów pracy na wysokości na stanowisku cieśli na budowach eksportowych mogło dojść do budzącego wątpliwości materialnoprawnego orzeczenia na niekorzyść skarżącego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji powinien wskazać podstawy prawne i uzasadnienie możliwości i dopuszczalności negatywnej weryfikacji niespornych, bo uwzględnionych przez organ rentowy okresów pracy cieśli na wysokości do stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia. Nawet gdyby taka weryfikacja była możliwa lub dopuszczalna na gruncie przepisów prawa materialnego, które wymagają spełnienia imperatywnych materialnoprawnych warunków koniecznych do nabycia spornych uprawnień z ubezpieczenia społecznego, to i tak negatywny dla skarżącego osąd apelacji, która przecież nie dotyczyła jego okresów zatrudnienia w charakterze cieśli, który pracował na wysokości „na różnych budowach”, został dokonany co najmniej przedwcześnie, bez wyjaśnienia spornego zatrudnienia jako udziału skarżącego w pracach „przy

montażu konstrukcji metalowych na wysokości” w budownictwie (pkt 5 Działu V Wykazu prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawniało do niższego wieku emerytalnego). Sporne zatrudnienie cieśli w szczególnych warunkach, który wykonywał prace na wysokości, nie może być negowane tylko dlatego, że skarżący wykonywał szalunki „w drewnie”, gdyż taki potencjalnie negatywny osąd wymagałby wykluczenia każdego tego rodzaju zatrudnienia jako niedotyczącego, niezwiązanego lub co najmniej „neutralnego” do prac przy montażu konstrukcji stalowych na wysokości, które nie muszą być pracami montera, ale powinny być pracami ściśle lub immanentnie związanymi (wymaganymi) do montażu konstrukcji stalowych na wysokości. Konkretnie rzecz ujmując, jeżeli bez spornego zatrudnienia cieśli pracującego na wysokości nie było możliwe wykonanie prac przy montażu konstrukcji stalowych na wysokości, to takie prace cieśli wykonane choćby „w drewnie” jako element i warunek *sine qua non* montażu konstrukcji stalowych na wysokości stanowiły prace przy montażu konstrukcji stalowych na wysokości w rozumieniu pkt 5 Działu V Wykazu prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawniało do niższego wieku emerytalnego. W takim ujęciu problemu należy postrzegać dopuszczalność zaliczenia spornego zatrudnienia cieśli wykonujących prace na wysokości przez § 1 ust. 2 pkt 3 resortowego zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. Regulacja ta ma nie tylko znaczenie informacyjne, techniczno-porządkujące czy uściślające, ale stanowi korzystne dla skarżącego domniemanie faktyczne wykonywania spornego zatrudnienia w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, a co najmniej powinna być traktowana jako istotna wskazówka interpretacyjna optująca (przemawiająca) za pozytywnym zaliczeniem spornych okresów do szczególnego stażu pracy w szczególnych warunkach pracy, zwłaszcza że zanegowane dopiero przez Sąd drugiej instancji okresy pracy cieśli na wysokości „przy montażu” konstrukcji stalowych na wysokości nie kwestionował organ rentowy w postępowaniu emerytalnym ani w sądowej procedurze odwoławczej. W postępowaniu sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych sądy nie powinny być „stronnikami” ani „rzecznikami” Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, chyba że nabycia spornych świadczeń nie można pogodzić z

imperatywnymi przepisami prawa i koniecznymi warunkami wymaganymi do ustalenia spornych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.